PCDK Monitor

Numer 11 (77), listopad 2026 r.

Temat numeru

Raportowanie ESG zmieni formę

wywiad
z Anną Ławniczak



Jak mierzyć i komunikować wpływ produktu na środowisko?

Zmiany w przepisach VAT szansą na rozwój gospodarki o obiegu zamkniętym

Sankcje ZUS za niewykonywanie obowiązków z zakresu ubezpieczeń społecznych – cz. I

www.pcdk.pl

PCDK

PCDK Monitor

Spis treści





ESG i ochrona środowiska

„Raportowanie ESG zmieni formę” – wywiad z Anną Ławniczak 6

Jak mierzyć i komunikować wpływ produktu na środowisko? 10

Księgowość i podatki

Sejm za odroczeniem kar za błędy w KSeF i przedłużeniem odwrotnego obciążenia VAT 15

Zmiany w przepisach VAT szansą na rozwój gospodarki o obiegu zamkniętym 16

Prawo pracy, kadry i płace

Nowe obowiązki pracodawcy w zakresie BHP od 2027 r. 20

Sankcje ZUS za niewykonywanie obowiązków z zakresu ubezpieczeń społecznych – cz. I 22

Cyfryzacja w medycynie pracy: e-orzeczenia 24

Tymczasowe aresztowanie pracownika – jak rozwiązać stosunek pracy 26



Nasi autorzy



Anna Ławiczak

Od 2024 roku związana z PCDK, jako ekspert w zakresie doradztwa ESG oraz prelegent na konferencjach i szkoleniach. Biegła rewident z wieloletnim doświadczeniem w audycie i księgowości. Przeprowadziła ponad 20 atestacji sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju i wspiera firmy w raportowaniu ESG oraz Taksonomii UE. W 2017 roku zaprojektowała i wdrożyła proces raportowania informacji niefinansowych dla spółki notowanej na GPW. Łączy praktykę audytorską z wiedzą o Ustawie o Rachunkowości i MSSF. Wykłada na studiach podyplomowych z ESG i prowadzi szkolenia PIBR. Jest absolwentką Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu oraz członkinią Komitetu ds. Zrównoważonego Rozwoju KIG.



dr Jacek Zatoński

Partner Zarządzający PCDK, odpowiedzialny za obszar doradztwa środowiskowego i ESG. Od 2006 roku związany z branżą ochrony środowiska. Doktor nauk o Ziemi, absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Doświadczenie zdobywał zarówno w analizach środowiskowych, jak i zarządzaniu obszarami ESG, ochrony środowiska, BHP i CSR w dużych organizacjach. Ostatnio pełnił funkcję eksperta ds. dekarbonizacji. Wspiera firmy w realizacji strategii środowiskowych i zrównoważonego rozwoju.



Katarzyna Pałucka

Prawnik, specjalista w zakresie HR, od 2019 roku związana z PCDK. Ukończyła studia wyższe na kierunku prawo, na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego; swoje wykształcenie uzupełniła na studiach podyplomowych z zakresu ZZL i na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego.



Wojciech Ośka

Partner zarządzający i CEO PCDK. Od 2004 roku związany z branżą konsultingowo-doradczą. Specjalizuje się w ekonomii, księgowości, automatyzacji i optymalizacji procesów biznesowych. Doświadczenie zdobywał na stanowiskach zarządczych, analitycznych i controllingowych w międzynarodowych firmach konsultingowych. Absolwent ekonomii, informatyki oraz studiów podyplomowych z zarządzania. W PCDK odpowiada za rozwój i realizację strategii firmy oraz wspiera projekty dla średnich i dużych przedsiębiorstw.

PCDK Monitor

listopad 11 (77) 2026

WYDAWCA
PCDK Group sp. z o.o.
ul. Rakowicka 10B/4
31-511 Kraków
NIP: 6751729207

REDAKCJA
redakcja@pcdk.pl
MARKETING I REKLAMA
marketing@pcdk.pl
+48 22 299 23 23



Szanowni Państwo,

W BIEŻĄCYM NUMERZE PRZYGLĄDAMY SIĘ SZCZEGÓLNIE ZMIANOM W OBSZARZE ESG I OCHRONY ŚRODOWISKA W ROZMOWIE Z EKSPERTKĄ Z TEGO ZAKRESU ANNĄ ŁAWNICZAK. PODEJMUJEMY TAKŻE PRAKTYCZNY TEMAT MIERZENIA I KOMUNIKOWANIA WPŁYWU PRODUKTU NA ŚRODOWISKO – ZAGADNIENIA, KTÓRE NABIERA ZNACZENIA ZARÓWNO W RELACJACH Z KLIENTAMI, JAK I W BUDOWANIU WIARYGODNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTWA. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ŚRODOWISKOWA TO DZIŚ BOWIEM NIE TYLKO DEKLARACJE, ALE CORAZ CZĘŚCIEJ KONKRETNE DANE, MIERZALNE EFEKTY I TRANSPARENTNA KOMUNIKACJA.

Nie mniej istotne są zmiany w prawie podatkowym. Przyglądamy się decyzjom dotyczącym Krajowego Systemu e-Faktur, odroczenia sankcji za błędy w KSeF oraz przedłużenia stosowania odwrotnego obciążenia VAT. Pokazujemy również, w jaki sposób zmiany w przepisach VAT mogą stać się impulsem do rozwoju gospodarki o obiegu zamkniętym. To interesujący przykład sytuacji, w której regulacje podatkowe mogą wspierać nie tylko bezpieczeństwo rozliczeń, ale również nowe modele biznesowe.

Istotny jest w tym obszarze również pakiet nowelizacji ustaw o PIT, CIT i ryczałcie, określany jako reforma podatkowa 2.0., który na dzień 07.11. jest już na biurku Prezydenta, po przegłosowaniu przez obie izby parlamentarne. Wśród proponowanych rozwiązań znalazły się m.in. podwyższenie pierwszego progu podatkowego PIT ze 120 tys. zł do 130 tys. zł, wprowadzenie dodatkowej stawki 24 proc. dla dochodów w przedziale od 130 tys. zł do 150 tys. zł, a także zmiany dotyczące opodatkowania przedsiębiorstw i ryczałtu. Na ostateczny kształt nowych regulacji trzeba jeszcze poczekać, jednak już dziś widać, jak istotne jest bieżące śledzenie procesu legislacyjnego i analizowanie potencjalnych skutków planowanych zmian.

Ważną część numeru poświęcamy prawu pracy i ubezpieczeniom społecznym. Omawiamy nowe obowiązki pracodawców w zakresie BHP, które mają zacząć obowiązywać od 2027 r., a także sankcje ZUS za niewykonywanie obowiązków związanych z ubezpieczeniami społecznymi. Przyglądamy się również cyfryzacji medycyny pracy i e-orzeczeniom, które wpisują się w szerszy proces przenoszenia kolejnych obszarów funkcjonowania przedsiębiorstw do świata cyfrowego. Nie pomijamy przy tym trudniejszych sytuacji kadrowych – wyjaśniamy, jakie konsekwencje dla stosunku pracy może mieć tymczasowe aresztowanie pracownika.

Wszystkie te zagadnienia, choć dotyczą różnych dziedzin, łączy jedno: wymagają od przedsiębiorców uważności, wiedzy i gotowości do działania. Zmiany regulacyjne nie muszą oznaczać wyłącznie dodatkowych obciążeń – mogą również stwarzać nowe możliwości, porządkować procesy i otwierać drogę do bardziej efektywnych rozwiązań.

Przyjemnej lektury
Katarzyna Kołbuś
Redaktor prowadząca

PCDK w rankingu

„Firma Szkoleniowa Roku 2026”

5. miejsce

pod względem liczby
klientów instytucjonalnych



Dziękujemy za zaufanie!

„Raportowanie ESG zmieni formę” – wywiad z Anną Ławniczak

Unijne regulacje dotyczące raportowania ESG przechodzą istotne zmiany. W rozmowie z Anną Ławniczak, biegłą rewident i ekspertką w zakresie raportowania ESG, analizujemy, co oznaczają one dla przedsiębiorstw i rynku.



Katarzyna Kołbuś, PCDK: Zacznijmy od najważniejszej zmiany: rząd zobligowany jest do tego, aby wprowadzić unijne przepisy ograniczające liczbę przedsiębiorstw zobowiązanych do raportowania ESG o około 90 proc. Czy to oznacza, że dotychczasowe przepisy były zbyt daleko idące?

Anna Ławniczak: Myślę, że tu musielibyśmy rozgraniczyć kwestię zakresu raportowania, czyli treści sprawozdania zrównoważonego rozwoju oraz podmiotów zobowiązanych, tzn. ile tych przedsiębiorstw i tego, jak duże przedsiębiorstwa były pierwotnie zobowiązane do raportowania CSRD. Unia Europejska uznała, że w obu tych obszarach przepisy były bardzo daleko idące, czyli zarówno i zakres raportowania był zbyt wymagający, jak również liczba podmiotów, które podlegały obowiązkowemu raportowaniu, była za duża. Unia podjęła decyzję, żeby zarówno w pierwszej, jak i w drugiej kwestii te regulacje zmienić.

KK: Czyli uproszczenie przepisów oznacza również uproszczenie samych standardów raportowania...

AŁ: Tak, zgadza się. Unia Europejska w ramach uproszczeń również zmniejszyła zakres raportowanych informacji. W ramach przekazywanych informacji na pierwszej konferencji w grudniu 2025 roku według obliczeń EFRAGU to zmniejszenie oscyluje w wysokości około 60%. Pozwolę tutaj zacytować fragment z tej konferencji. Przewodnicząca

EFRAG-u, przedstawiając wyniki zrewidowanych ESRS, powiedziała, że została zmniejszona o 60% ilość wymaganych od przedsiębiorców informacji nie dlatego, że są one niepotrzebne czy nieważne, tylko dlatego, że EFRAG dostał takie zadanie do wykonania.

KK: Nowe regulacje mają obejmować przede wszystkim firmy zatrudniające ponad 1000 osób i osiągające roczne przychody netto ze sprzedaży przekraczające 1,9 mld zł. Dlaczego zdecydowano się właśnie na takie kryteria?

AŁ: Bardzo trudne pytanie. Nie znam na nie odpowiedzi. Wśród informacji, które były przekazywane w trakcie tworzenia nowych przepisów, pojawił się taki pomysł, aby zrównać progi dyrektywy CSRD z dyrektywą o należytej staranności, czyli dyrektywy CSDDD. Niemniej, ostatecznie to się nie udało, ponieważ zarówno w jednej dyrektywie, jak i w drugiej dyrektywie progi te zostały podniesione, czyli ten pomysł zrównania liczby podmiotów obowiązanych do stosowania obu dyrektyw w tej chwili w dalszym ciągu jest różny. Warto podkreślić, że obecnie obowiązujące przepisy wymagają raportowania od bardzo dużych jednostek, gdzie zarówno ład zarządczy czy system compliance jest postawiony bardzo wysoko. W związku z tym można by oczekiwać, że ta grupa podmiotów powinna poradzić sobie bardzo dobrze z nowymi regulacjami.

KK: Czy firma, która zostanie wyłączona z obowiązkowego raportowania, może całkowicie przestać zajmować się ESG, czy raczej zmienią się jedynie formalne wymogi dotyczące ujawniania informacji?

AŁ: Jeśli chodzi o wymogi prawne, to faktycznie firma, która wypada za obowiązku raportowania, może ten rozdział swojej działalności zamknąć. Warto pamiętać jednak o innych korzyściach wynikających z raportowania ESG. Coraz częściej obserwujemy na rynku, że informacji na temat zrównoważonego rozwoju od firm wymagają kontrahenci, dostawcy, kluczowi klienci, banki lub też inne firmy, z którymi firmy chcą współpracować, czy dla których ta współpraca jest ważna. W związku z czym spodziewamy się, że raportowanie zrównoważonego rozwoju zmieni formę. Będzie mniej oficjalne, czyli nie będzie wydawane w postaci oficjalnego raportu udostępnionego zewnętrznie w ładnej szacie graficznej, ale będzie miało formę wewnętrzną. Wybrane mierniki czy informacje będą w firmach zbierane, następnie kalkulowane i przekazywane wybranym kontrahentom, firmom współpracującym na potrzeby utrzymania współpracy.

KK: Komisja Europejska opisuje problem, w którym duże firmy, aby spełnić własne obowiązki raportowe, proszą mniejsze przedsiębiorstwa w łańcuchu dostaw o informacje ESG. W nowych rozwiązaniach przewidziano ograniczenie zakresu informacji, których można wymagać od podmiotów zatrudniających do 1000 osób na potrzeby raportowania CSRD. Nie oznacza to jednak zakazu zadawania wszystkich dodatkowych pytań ani obowiązku raportowania po stronie mniejszych firm. Jak w praktyce ma działać ograniczenie zakresu danych, których duże firmy mogą wymagać od mniejszych podmiotów w swoim łańcuchu wartości?

AŁ: Ograniczenie „value chain cap" (red. limit danych z łańcucha wartości) zostało zapisane w uproszczonych ESRS. Przedsiębiorstwa podlegające pod dyrektywę CSRD mogą wymagać czy wręcz żądać informacji od swoich kontrahentów lub relacji biznesowych w łańcuchu wartości, tylko i wyłącznie do poziomu wymaganego przez dobrowolne standardy raportowania zrównoważonego rozwoju (VS). Te dobrowolne raporty zrównoważonego rozwoju zostały wydane razem z nowymi uproszczonymi ESRS-ami w tym samym dniu w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej i zakres jest dużo mniejszy niż ESRS-ów. Natomiast oczywiście w dalszym ciągu pozostaje otwarta ścieżka

próśb czy zapisów w umowach, na które obie strony się zgadzają, czyli takiej o dobrej współpracy między przedsiębiorstwami. Zwrócę jeszcze uwagę, że w ramach konsultacji wiele firm, szczególnie banki, zgłaszało swoje uwagi mówiące o tym, że zakres dobrowolnych standardów (VS) jest w dużej mierze niewystarczający na potrzeby raportowania banków i instytucje te będą wysyłały dodatkowe zapytania lub dodatkowe ankiety do swoich kontrahentów, aby móc spełnić swoje obowiązki raportowe.

KK: Przyjrzyjmy się mniejszym podmiotom. Czy dobrowolny standard raportowania VS może stać się w praktyce rynkowym standardem dla polskich małych i średnich firm?

AŁ: Jak najbardziej, dobrowolny standard raportowania zrównoważonego rozwoju może być wykorzystywany i będzie na pewno użyteczny dla małych i średnich firm. Przede wszystkim myślę o firmach, które średniorocznie zatrudniają mniej niż 250. Standard ten może być też wystarczający dla jednostek, które zatrudniają średniorocznie do 500 osób. Większe podmioty powinny jednak rozważyć korzystanie z uproszczonych ESRS.

KK: Wspomniała Pani wyżej, że firmy, które nie będą gromadzić danych ESG, mogą mieć jednak trudności z pozyskiwaniem kredytów, udziałem w przetargach lub współpracą z międzynarodowymi kontrahentami. Jak to odnosi się do sektora MŚP?

AŁ: Może tak się zdarzyć, że małe jednostki, które nie gromadzą danych ESG, będą miały trudności czy z pozyskaniem kredytów, czy ze współpracą z międzynarodowymi kontrahentami. Warto pamiętać, że małe jednostki najczęściej nie mają bardzo dużych potrzeb finansowych lub mają ograniczoną współpracę z międzynarodowymi koncernami. Gdyby jednak okazało się, że potrzebne jest istotne finansowanie zewnętrzne czy też kluczowy kontrahent wymaga zbierania i podawania danych ESG, ważną decyzją biznesową decydującą o istnieniu, przyszłości takiej firmy byłoby jednak wejście w proces zbierania tych danych.

KK: Jakie problemy związane z raportowaniem ESG najczęściej zgłaszały przedsiębiorstwa?

AŁ: Ja nie znam rankingu, który zbierałby listę problemów, z którymi najczęściej się borykały przedsiębiorstwa. Swoją drogą, zebranie takich informacji i przedstawienie w formie raportu mogłoby być ciekawe. Sądzę, że gdybyśmy popatrzyli na to pytanie pod kątem tego, z jakich usług doradczych najczęściej firmy korzystały, to na pewno trzeba by tutaj wymienić analizę podwójnej istotności, czyli proces, w wyniku którego firma identyfikuje istotne kwestie zrównoważonego rozwoju podlegające raportowaniu. W tym zakresie na pewno było bardzo duże wsparcie zarówno firm doradczych, jak i wykorzystania narzędzi IT.

Drugim takim obszarem, gdzie zdecydowana większość firm korzystała z wsparcia zewnętrznego, jest kalkulacja śladu węglowego we wszystkich trzech zakresach, a szczególnie problematyczny jest zakres trzeci, który jest też najtrudniejszy.

Na trzecim miejscu postawiłabym taksonomię Unii Europejskiej, czyli przygotowanie noty taksonomicznej. Część firm już podjęła się tego zadania samodzielnie, z różnym skutkiem, ale też wsparcie zewnętrzne w całości lub tylko w części często było obserwowane podczas audytów.

KK: Co doradziłaby Pani zarządowi polskiej firmy, która po zmianach nie będzie zobowiązana do raportowania, ale chce zachować konkurencyjność i wiarygodność w oczach inwestorów?

AŁ: Zdecydowanie doradzałabym, aby nie zaprzepaścić wysiłku, czasu oraz zaangażowania, które zostało już włożone w proces przygotowania, zbierania i raportowania danych.. Kwestie

do dalszego rozważenia pozostają takie, czy i na ile takie firmy chcą tworzyć publicznie dostępny raport, czy też wykorzystywać dane ESG jako dane wewnętrznie zarządcze, czy też na potrzeby współpracy z kontrahentami. Odrębną kwestią jest również to, czy widzą sens w poddawaniu tych danych zewnętrznej weryfikacji.

KK: Gdyby mogła Pani zmienić jeden element obecnego systemu raportowania ESG, co by to było?

AŁ: Nigdy nad tym się nie zastanawiałam... Podczas stosowania pierwszej wersji ESRS faktycznie były takie miejsca, takie ujawnienia, które budziły wiele wątpliwości, co do oczekiwań regulatora. Przykładowo, średnie podmioty nie mają rozbudowanych procedur identyfikacji i zarządzania ryzykami, z kolei ESRS nakazywały ich opisywanie. W ramach uproszczeń wiele takich wymogów zostało szczęśliwie usuniętych lub mocno ograniczonych.

Nie mam wątpliwości, że wszystkie wymogi z ESRS mają swoje uzasadnienie chociażby w innych przepisach UE i są z nimi kompatybilne. Często nie zdajemy sobie po prostu z tego sprawy i to może powodować nasz niezrozumienie, co do zakresu raportowania zrównoważonego rozwoju.

KK: Nadal pozostając w sferze domniemań – do których trochę się chyba przyzwyczailiśmy w temacie ESG, będącego mam wrażenie póki co nadal w fazie prób i błędów, jesteśmy w ostatnich latach trochę takimi królikami doświadczalnymi, oby z pożytkiem dla przyszłych pokoleń – podpytam czy Pani zdaniem Unia Europejska będzie w przyszłości ponownie rozszerzać obowiązki raportowania, czy raczej utrzyma model skoncentrowany na największych przedsiębiorstwach?

AŁ: Trudno odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ Unia Europejska i jej decyzje nieraz bardzo nas zaskakiwały. Warto wspomnieć o tym, że w zapisie dyrektywy CSRD mamy punkt mówiący o trzyletniej rewizji stosowania przepisów dyrektywy CSRD. Unia Europejska już zaznaczyła, że za trzy lata będzie się przyglądać temu, jak obowiązki wynikające z dyrektywy CSRD są spełniane i na ile dane, które raportują jednostki, są użyteczne. Myślę, że to będzie też moment, w którym pojawi się przestrzeń do ewentualnej zmiany ilości podmiotów objętych raportowaniem. Bardzo dużo też będzie zależało od sytuacji geopolitycznej i światowej.

Przykładowo, średnie podmioty nie mają rozbudowanych procedur identyfikacji i zarządzania ryzykami, z kolei ESRS nakazywały ich opisywanie. W ramach uproszczeń wiele takich wymogów zostało szczęśliwie usuniętych lub mocno ograniczonych. Nie mam wątpliwości, że wszystkie wymogi z ESRS mają swoje uzasadnienie chociażby w innych przepisach UE i są z nimi kompatybilne. Często nie zdajemy sobie po prostu z tego sprawy i to może powodować nasz niezrozumienie, co do zakresu raportowania zrównoważonego rozwoju.

Jak mierzyć i komunikować wpływ produktu na środowisko?

Odpowiedzialność środowiskowa przedsiębiorstw staje się coraz ważniejszym elementem strategii biznesowych. Producenci, dostawcy i dystrybutorzy są coraz częściej pytani nie tylko o jakość, trwałość i cenę swoich wyrobów, lecz także o ich wpływ na środowisko. Aby odpowiedzieć na te pytania w sposób wiarygodny, potrzebne są odpowiednie metody oceny i narzędzia komunikacji. Do najważniejszych należą ślad węglowy produktu (PCF), analiza cyklu życia (LCA) oraz deklaracja środowiskowa produktu (EPD).

Pojęcia te są ze sobą ściśle powiązane, ale nie oznaczają tego samego. PCF pozwala określić emisje gazów cieplarnianych związane z produktem, LCA umożliwia szerszą ocenę jego oddziaływania na środowisko, natomiast EPD służy do przedstawienia wyników oceny w ustandaryzowanej i przejrzystej formie. Ich właściwe wykorzystanie pomaga firmom podejmować decyzje dotyczące projektowania, produkcji, zakupów i zarządzania łańcuchem dostaw.

Ślad węglowy produktu (PCF) – ile emisji wiąże się z produktem?

PCF (Prouct Carbon Footprint), czyli ślad węglowy produktu, określa ilość emisji gazów cieplarnianych powstających w związku z produkcją, użytkowaniem i zakończeniem życia danego wyrobu, w granicach przyjętych dla badania. Wynik wyraża się najczęściej w kilogramach ekwiwalentu dwutlenku węgla (kg CO_2`że) na określoną jednostkę produktu, np. kilogram materiału, sztukę wyrobu lub metr kwadratowy płyty.

W obliczeniach uwzględnia się nie tylko emisje samego dwutlenku węgla, lecz także inne gazy cieplarniane, takie jak metan czy podtlenek azotu. Ponieważ ich wpływ na klimat jest różny, wyniki przelicza się na wspólną jednostkę – ekwiwalent CO_2.

Ślad węglowy może obejmować różne etapy życia produktu. W zależności od celu analizy uwzględnia się między innymi: pozyskiwanie i przetwarzanie surowców; produkcję materiałów i komponentów; procesy wytwarzania produktu; pakowanie, magazynowanie i transport; użytkowanie i konserwację; a także zagospodarowanie produktu po zakończeniu jego użytkowania.

Nie każde badanie PCF obejmuje wszystkie te etapy. Analiza może kończyć się na przykład w momencie opuszczenia zakładu produkcyjnego przez wyrób. Takie podejście określa się jako cradle-to-gate, czyli „od kołyski do bramy". Analiza obejmująca cały cykl życia, aż do końcowego zagospodarowania produktu, jest natomiast określana jako cradle-to-grave – „od kołyski do grobu". Zakres badania powinien być jasno określony i komunikowany wraz z wynikiem.

Znajomość śladu węglowego pozwala przedsiębiorstwu zidentyfikować etapy generujące największe emisje. Może się okazać, że największe znaczenie ma energochłonny proces produkcyjny, zastosowanie określonego surowca albo transport na dużą odległość.

Dzięki temu firma może skoncentrować działania redukcyjne na

obszarach, w których przyniosą one największy efekt. Może również porównywać warianty technologiczne, oceniać wpływ zmian materiałowych i przekazywać klientom informacje o emisjach związanych z wyrobem.

Do obliczania śladu węglowego produktu wykorzystuje się między innymi normę ISO 14067, opartą na zasadach analizy cyklu życia określonych w normach ISO 14040 i ISO 14044. Warto pamiętać, że sam wynik PCF nie opisuje wszystkich aspektów środowiskowych produktu – koncentruje się na wpływie na klimat.

Analiza cyklu życia (LCA) – szersze spojrzenie na środowisko

LCA (*Life Cycle Assessment*), czyli analiza cyklu życia, to metoda kompleksowej oceny potencjalnego wpływu produktu lub usługi na środowisko na kolejnych etapach ich istnienia. Obejmuje perspektywę od pozyskania surowców, przez produkcję i użytkowanie, aż po koniec życia produktu.

W przeciwieństwie do PCF, który koncentruje się na emisjach gazów cieplarnianych, LCA może uwzględniać wiele kategorii oddziaływania na środowisko. W zależności od zastosowanej metodyki badanie może obejmować między innymi:

- wpływ na zmianę klimatu;
- zużycie wody;
- wykorzystanie zasobów naturalnych;
- zakwaszenie środowiska;
- eutrofizację wód;
- powstawanie smogu fotochemicznego;
- zużycie energii i surowców;
- wpływ związany z zagospodarowaniem odpadów.

Dokładny zestaw analizowanych kategorii zależy od celu badania, jego zakresu oraz przyjętej metodyki. LCA nie sprowadza się więc do jednego wskaźnika – pozwala spojrzeć na produkt z wielu perspektyw. Jej podstawowe zasady i wymagania opisują normy ISO 14040 oraz ISO 14044.

Badanie LCA składa się z czterech głównych etapów.

1. Określenie celu i zakresu badania

Na początku definiuje się, dlaczego analiza jest wykonywana, jaki produkt będzie oceniany i jakie etapy jego cyklu życia zostaną uwzględnione. Istotne jest również ustalenie tzw. jednostki funkcjonalnej, czyli miary funkcji, jaką produkt ma spełniać. Pozwala ona porównywać rozwiązania zapewniające tę samą usługę lub funkcję.

2. Analiza zbioru wejść i wyjść

Na tym etapie gromadzi się dane dotyczące zużycia surowców, energii i wody, transportu oraz emisji i odpadów powstających w analizowanych procesach.

3. Ocena wpływu na środowisko

Zgromadzone dane przelicza się na wskaźniki opisujące poszczególne kategorie oddziaływania. Dzięki temu można określić, które procesy i materiały w największym stopniu przyczyniają się do powstawania analizowanych obciążeń środowiskowych.

4. Interpretacja wyników

Wyniki są analizowane pod kątem najważniejszych źródeł oddziaływania, jakości danych, ograniczeń badania oraz możliwości poprawy parametrów środowiskowych produktu.

Tak przeprowadzona analiza może wspierać decyzje dotyczące doboru materiałów, projektowania wyrobów, modernizacji procesów produkcyjnych czy organizacji transportu. Pomaga również ograniczać ryzyko sytuacji, w której poprawa jednego wskaźnika prowadzi do pogorszenia innego. Przykładowo materiał o niższym śladzie węglowym nie musi automatycznie oznaczać mniejszego zużycia wody lub mniejszego obciążenia środowiska w każdej innej kategorii.

Deklaracja środowiskowa produktu (EPD) – przejrzysta informacja o wpływie wyrobu

EPD (Environmental Product Declaration), czyli deklara-

cja środowiskowa produktu, to ustandaryzowany dokument przedstawiający informacje o oddziaływaniu produktu na środowisko na podstawie analizy cyklu życia.

EPD nie jest tym samym co raport LCA. Analiza LCA stanowi podstawę obliczeń, natomiast EPD służy do uporządkowanego przedstawienia wybranych wyników zgodnie z wymaganiami odpowiedniego programu deklaracji i właściwymi regułami dla danej kategorii produktu.

W deklaracji mogą znaleźć się informacje dotyczące między innymi: wpływu na zmianę klimatu; zużycia zasobów i energii; zużycia wody; emisji i innych oddziaływań środowiskowych; wytwarzania odpadów; poszczególnych etapów cyklu życia objętych badaniem.

Zakres informacji zależy od rodzaju produktu, przyjętych reguł kategorii produktu oraz programu, w ramach którego opracowano deklarację. W przypadku materiałów i wyrobów budowlanych istotną rolę odgrywa norma EN 15804, określająca podstawowe zasady sporządzania deklaracji środowiskowych dla tej branży.

EPD jest szczególnie przydatna w relacjach biznesowych, ponieważ umożliwia przekazywanie klientom, projektantom, inwestorom i innym uczestnikom łańcucha dostaw uporządkowanych danych środowiskowych. Może wspierać ocenę produktów w procesach zakupowych, projektowaniu budynków oraz analizie wariantów materiałowych.

Wiarygodność deklaracji zależy od zgodności z właściwymi wymaganiami, jakości danych i przestrzegania zasad danego programu. W typowych programach EPD wyniki podlegają niezależnej weryfikacji zgodnie z obowiązującymi regułami. Sam fakt posiadania dokumentu nie oznacza jednak, że produkt jest „ekologiczny" lub lepszy od każdego produktu konkurencyjnego. EPD przede wszystkim udostępnia dane, które należy interpretować w odpowiednim kontekście.

PCF, LCA i EPD – czym różnią się te pojęcia? Przykład praktyczny – od produkcji do informacji dla klienta

Choć terminy PCF, LCA i EPD często występują razem, pełnią więc odmienne funkcje. Najprościej można to ująć następująco: LCA to metoda oceny, PCF to wskaźnik dotyczący wpływu na klimat, a EPD to dokument prezentujący wyniki oceny środowiskowej. PCF może być jednym z wyników LCA, natomiast EPD może przedstawiać zarówno wskaźniki klimatyczne, jak i inne dane środowiskowe.

Wyobraźmy sobie przedsiębiorstwo produkujące płyty wykorzystywane w budownictwie. Firma chce lepiej poznać wpływ swoich wyrobów na środowisko i przygotować wiarygodne informacje dla odbiorców.

Pierwszym krokiem może być wykonanie analizy LCA. Przedsiębiorstwo zbiera dane dotyczące surowców, energii, procesów technologicznych, transportu oraz zagospodarowania produktu po zakończeniu jego użytkowania. Następnie ocenia wpływ poszczególnych etapów na różne kategorie środowiskowe.

Na podstawie tych danych można określić ślad węglowy produktu, czyli PCF. Jeśli okaże się, że istotnym źródłem emisji jest zużycie energii, firma może rozważyć poprawę efektywności energetycznej, zmianę technologii albo wykorzystanie energii o niższej emisyjności. Jeżeli znaczący wpływ mają surowce, warto przeanalizować ich pochodzenie, skład i możliwości zastosowania materiałów alternatywnych.

Kolejnym krokiem może być opracowanie EPD. Dokument przedstawia wyniki oceny środowiskowej w sposób zgodny z wymaganiami odpowiedniego programu. Dzięki temu odbiorca może uzyskać bardziej szczegółowe informacje o wyrobie i uwzględnić je w procesie wyboru materiałów.

Ważne jest jednak, aby porównywać produkty na podstawie

danych przygotowanych według porównywalnych zasad. Znaczenie mają między innymi granice systemu, jednostka deklarowana lub funkcjonalna, przyjęte scenariusze oraz jakość danych. Samo zestawienie dwóch wartości liczbowych nie zawsze wystarcza do wyciągnięcia wiarygodnych wniosków.

Korzyści dla przedsiębiorstw

Wdrożenie podejścia opartego na PCF, LCA i EPD może przynieść przedsiębiorstwom szereg korzyści.

Lepsze decyzje projektowe. Dane środowiskowe pomagają oceniać materiały, technologie i warianty produktu już na etapie projektowania.

Identyfikacja możliwości redukcji emisji. PCF wskazuje procesy, w których warto szukać sposobów ograniczenia emisji gazów cieplarnianych.

Szersza ocena oddziaływania na środowisko. LCA pomaga uniknąć koncentrowania się wyłącznie na emisjach CO_2e i uwzględniać także inne kategorie wpływu.

Większa przejrzystość w łańcuchu dostaw. Uporządkowane dane ułatwiają komunikację między producentami, dostawcami i odbiorcami.

Wsparcie procesów zakupowych i przetargowych. W określonych branżach, zwłaszcza budowlanej, dane środowiskowe mogą być istotnym elementem oceny materiałów i wyrobów.

Wiarygodniejsza komunikacja środowiskowa. Wyniki oparte na określonej metodyce i odpowiedniej weryfikacji mogą stanowić mocniejszą podstawę komunikowania osiągnięć środowiskowych niż ogólne deklaracje marketingowe.

Warto jednak pamiętać, że samo obliczenie wskaźników lub przygotowanie deklaracji nie gwarantuje poprawy parametrów środowiskowych. Rzeczywista zmiana wymaga wykorzystania wyników do podejmowania decyzji i monitorowania efektów wdrażanych działań.

Od danych do realnej zmiany

Skuteczne zarządzanie wpływem produktu na środowisko wymaga połączenia trzech elementów: pomiaru, analizy i komunikacji. PCF pozwala określić emisje gazów cieplarnianych, LCA umożliwia szerszą ocenę środowiskową, a EPD zapewnia uporządkowany sposób prezentowania informacji o produkcie.

Największą wartość narzędzia te przynoszą wtedy, gdy są wykorzystywane jako część ciągłego procesu doskonalenia. Analiza wskazuje obszary wymagające poprawy, przedsiębiorstwo wdraża odpowiednie zmiany, a kolejne obliczenia pomagają ocenić ich skuteczność. Rzetelne dane mogą także ułatwić współpracę z dostawcami i odbiorcami, którzy potrzebują informacji środowiskowych do własnych analiz.

W dobie rosnącego znaczenia zrównoważonego rozwoju PCF, LCA i EPD nie powinny być traktowane wyłącznie jako dokumentacja techniczna lub narzędzia marketingowe. To przede wszystkim metody wspierające świadome projektowanie, odpowiedzialne zarządzanie produkcją i podejmowanie decyzji na podstawie danych. Ich właściwe zastosowanie pozwala lepiej zrozumieć wpływ produktów na środowisko oraz wskazać konkretne możliwości jego ograniczania.

Podstawowe źródła i normy

- ISO 14067 – wymagania i wytyczne dotyczące określania śladu węglowego produktu: ISO 14067
- Komisja Europejska – analiza cyklu życia i metody oceny śladu środowiskowego: Life Cycle Assessment & Environmental Footprint
- ISO 14025 – zasady dotyczące programów i deklaracji środowiskowych produktu: ISO 14025
- Komisja Europejska – metody oceny śladu środowiskowego produktów i organizacji: Environmental Footprint Methods

FORUM
ESG I OCHRONA ŚRODOWISKA

POROZMAWIAJMY O ŚRODOWISKU I KLIMACIE

Prowadzący



dr Jacek Zatoński
PCDK ESG



Anna Nowicka
BUŚ



Konrad Skwarek
Ikea Polska



Anna Ławniczak
Quantum Audyt



Agata Wąsowicz
UHY ECA

Warszawa, Hotel Presidential, 4 marca 2027, cena udziału: 690,00 zł

Porozmawiamy o

- Nowe ESRS
- CBAM
- PPWR
- DIWASS
- ZMIANY W BDO
- Efektywność energetyczna

PCDK ESG

www.pcdk.pl

Sejm za odroczeniem kar za błędy w KSeF i przedłużeniem odwrotnego obciążenia VAT

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy, który zakłada, że mimo obowiązkowego charakteru KSeF, kary pieniężne za błędy związane z jego stosowaniem będą odroczone do końca 2027 r. Jest to odpowiedź na potrzeby zgłaszane przez przedsiębiorców, w związku z wdrażaniem obowiązkowego systemu e-fakturowania. Celem tej zmiany jest zapewnienie przedsiębiorcom dodatkowego czasu na dostosowanie procesów i systemów informatycznych do nowych wymogów.

Z końcem 2026 r. wygasa okres przejściowy dla podatników, których wartość sprzedaży dokumentowana fakturami za okresy miesięczne nie przekracza kwoty 10 000 zł (brutto). W związku z tym, od 1 stycznia 2027 r. korzystanie z Krajowego Systemu e-Faktur staje się obowiązkowe dla wszystkich przedsiębiorców.

Korzyści dla przedsiębiorców

Projektowane rozwiązanie będzie szczególnie istotne dla najmniejszych firm, które od 1 stycznia 2027 r. zostaną objęte obowiązkiem korzystania z KSeF. Dodatkowy okres bez sankcji pozwoli przedsiębiorcom na stopniowe wdrożenie nowych procedur, zdobycie doświadczenia w obsłudze systemu oraz dostosowanie procesów biznesowych. Zmiany zapewnią również dodatkowy czas pozostałym uczestnikom rynku na doskonalenie rozwiązań technicznych i organizacyjnych związanych z obsługą faktur w KSeF.

Obowiązek korzystania z KSeF pozostaje bez zmian

W okresie odroczenia kar administracja skarbowa nadal będzie koncentrować się przede wszystkim na wspieraniu przedsiębiorców w prawidłowym korzystaniu z systemu oraz na działaniach informacyjnych i edukacyjnych. Przedsiębiorcy nadal będą mogli korzystać z narzędzi wsparcia oraz pomocy oferowanej przez administrację skarbową w procesie wdrażania systemu.

Przyjęte rozwiązanie nie oznacza rezygnacji z obowiązku stosowania KSeF. Z uwagi na obowiązkowy charakter KSeF, organy Krajowej Administracji Skarbowej będą reagować w przypadkach wystawiania faktur poza systemem, z wyjątkiem sytuacji przewidzianych w obowiązujących przepisach. Weryfikowane będzie również, czy niestosowanie KSeF nie prowadzi do nierzetelnego rozliczania podatku.

Bezpieczne wdrożenie obowiązkowego e-fakturowania

Krajowy System e-Faktur pozostaje jednym z kluczowych projektów cyfryzacji administracji skarbowej. Przyjęty przez rząd projekt ma zapewnić przedsiębiorcom większą przewidywalność i bezpieczeństwo procesu wdrożenia obowiązkowego e-fakturowania, a jednocześnie umożliwić dalszą realizację celów związanych z modernizacją systemu podatkowego i usprawnieniem obrotu gospodarczego.

Mechanizm odwrotnego obciążenia wydłużony

Przyjęty projekt przedłuża stosowanie mechanizmu odwrotnego obciążenia w odniesieniu do gazu w systemie gazowym, energii elektrycznej oraz usług w zakresie przenoszenia uprawnień do emisji gazów cieplarnianych. Działanie to jest związane z prowadzonymi równolegle na forum UE pracami nad zmianą w dyrektywie VAT (2006/112/WE), ukierunkowaną na przedłużenie możliwości stosowania tego mechanizmu po 31 grudnia 2026 r.

Projektowane rozwiązanie służy ochronie uczciwych uczestników obrotu gospodarczego, utrzymaniu szczelności systemu podatkowego oraz zachowaniu konkurencyjności przedsiębiorców działających na rynku giełdy towarowej względem podmiotów funkcjonujących w innych państwach członkowskich.

Projekt ustawy zostanie teraz skierowany do dalszych prac parlamentarnych. Nowe przepisy mają wejść w życie 31 grudnia 2026 r.

Zmiany w przepisach VAT szansą na rozwój gospodarki o obiegu zamkniętym

Rozwój gospodarki o obiegu zamkniętym wymaga nie tylko inwestycji w nowoczesne technologie i rozwiązania proekologiczne, ale również odpowiedniego dostosowania przepisów podatkowych. Obecne regulacje VAT w niektórych przypadkach mogą utrudniać ponowne wykorzystywanie produktów, ich naprawę, regenerację czy przekazywanie pełnowartościowych towarów na cele społeczne.

Komisja Europejska rozpoczęła prace nad zmianą dyrektywy 2006/112/WE w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej. Celem inicjatywy jest dostosowanie zasad opodatkowania VAT do potrzeb gospodarki o obiegu zamkniętym oraz modeli biznesowych opartych na ponownym wykorzystaniu produktów i efektywnym gospodarowaniu zasobami.

Planowane zmiany w unijnej dyrektywie VAT stanowią okazję do usunięcia barier podatkowych i stworzenia bardziej przyjaznego otoczenia prawnego dla przedsiębiorstw rozwijających działalność zgodną z zasadami gospodarki cyrkularnej. Nowe rozwiązania powinny jednak uwzględniać specyfikę prowadzenia działalności gospodarczej, zapewniać przejrzystość przepisów oraz ograniczać dodatkowe obowiązki administracyjne. Nie jest to łatwe zadanie.

Obrót towarami używanymi wymaga jasnych zasad

Jednym z najważniejszych obszarów wymagających doprecyzowania jest opodatkowanie sprzedaży produktów używanych. Dynamiczny rozwój handlu internetowego oraz platform sprzedażowych sprawia, że coraz częściej pojawiają się wątpliwości dotyczące właściwej klasyfikacji towarów.

Nie zawsze jest oczywiste, kiedy produkt przestaje być nowy i powinien zostać uznany za używany. Wątpliwości mogą dotyczyć między innymi towarów pochodzących z ekspozycji sklepowej, produktów z usuniętymi opakowaniami lub metkami, a także przedmiotów, które zostały naprawione, odnowione albo poddane procesowi regeneracji.

Brak jednolitych kryteriów może prowadzić do różnych interpretacji przepisów w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej. W konsekwencji przedsiębiorcy napotykają trudności w prawidłowym rozliczaniu transakcji, co zwiększa ryzyko podatkowe i może ograniczać rozwój rynku produktów używanych.

Dlatego istotne jest wprowadzenie wspólnych definicji i praktycznych wytycznych, które pozwolą w sposób jednoznaczny określać status sprzedawanych produktów. Takie rozwiązanie zwiększyłoby bezpieczeństwo podatkowe przedsiębiorców i ułatwiło rozwój ponownego obrotu towarami.

Platformy internetowe a odpowiedzialność za informacje sprzedawców

Kolejnym zagadnieniem wymagającym uwzględnienia w reformie VAT jest zakres odpowiedzialności platform internetowych uczestniczących w sprzedaży produktów.

W wielu modelach biznesowych platformy pełnią przede wszystkim funkcję pośrednika, umożliwiając sprzedawcom prezentowanie oferty i kontakt z potencjalnymi nabywcami. Nie oznacza to jednak, że mają bezpośredni dostęp do wszystkich produktów ani możliwość samodzielnego sprawdzenia każdej informacji przekazywanej przez użytkowników.

Przypisywanie platformom pełnej odpowiedzialności za nieprawidłowe dane dotyczące sprzedawanych towarów mogłoby prowadzić do nadmiernego obciążenia podmiotów działających w handlu elektronicznym. Wła-

ściwym kierunkiem byłoby zatem wprowadzenie zasad uwzględniających rzeczywisty zakres ich możliwości kontrolnych.

Odpowiedzialność platform powinna być uzależniona między innymi od tego, czy działały w dobrej wierze, stosowały odpowiednie procedury weryfikacyjne oraz czy miały wiedzę o nieprawidłowościach. Jeżeli podmiot dochował należytej staranności i nie miał możliwości wykrycia błędnych informacji, przepisy powinny przewidywać odpowiednie mechanizmy ochronne.

Preferencje podatkowe dla produktów odnawianych i regenerowanych

Istotnym elementem wspierania gospodarki o obiegu zamkniętym jest zwiększenie opłacalności naprawiania, odnawiania i ponownego wykorzystywania produktów. Procesy te pozwalają ograniczać ilość odpadów, zmniejszać zużycie surowców naturalnych oraz wydłużać okres użytkowania wielu kategorii towarów.

Obecne zasady opodatkowania mogą jednak powodować, że przedsiębiorcom bardziej opłaca się wprowadzać na rynek nowe produkty niż inwestować w regenerację lub ponowne wykorzystanie już istniejących zasobów.

Zmiany w dyrektywie VAT powinny uwzględniać specyfikę takich działalności i eliminować rozwiązania, które niepotrzebnie zwiększają ich koszty. Warto rozważyć odpowiednie preferencje podatkowe dla produktów odnawianych, regenerowanych oraz wytwarzanych z wykorzystaniem materiałów pochodzących z procesów produkcyjnych i recyklingu.

Jednocześnie konieczne jest precyzyjne określenie zasad stosowania ewentualnych ulg i obniżonych stawek. Regulacje powinny zapobiegać nadużyciom, a jednocześnie nie tworzyć dodatkowych komplikacji w rozliczeniach podatkowych. Szczególne znaczenie ma również rozróżnienie produktów używanych od towarów, które zostały wytworzone z materiałów pochodzących z odzysku.

Darowizny produktów jako element odpowiedzialnego biznesu

Reforma przepisów VAT powinna również uwzględniać kwestię przekazywania przez przedsiębiorstwa pełnowartościowych produktów na cele społeczne.

Wiele firm dysponuje towarami, które mimo braku możliwości dalszej sprzedaży w standardowym kanale handlowym nadal nadają się do użytkowania. Mogą to być między innymi produkty sezonowe, nadwyżki magazynowe, końcówki kolekcji czy artykuły, których opakowania zostały uszkodzone, ale sama zawartość pozostaje pełnowartościowa i bezpieczna.

Przekazanie takich produktów organizacjom społecznym, fundacjom lub innym uprawnionym podmiotom może przynieść realne korzyści osobom potrzebującym, a jednocześnie ograniczyć ilość odpadów.

Przepisy podatkowe nie powinny tworzyć sytuacji, w której darowanie użytecznych produktów staje się dla przedsiębiorcy mniej korzystne niż ich utylizacja. Dlatego uzasadnione jest wprowadzenie odpowiednich zwolnień z VAT dla darowizn spełniających określone warunki.

Równie ważne jest uproszczenie dokumentacji związanej z przekazywaniem towarów. Procedury powinny umożliwiać potwierdzenie społecznego przeznaczenia darowizny, ale nie mogą nakładać na przedsiębiorców nadmiernych obowiązków administracyjnych ani automatycznie pozbawiać ich prawa do odliczenia podatku naliczonego.

VAT a rozwój zeroemisyjnego transportu

Ważnym obszarem zmian pozostaje również opodatkowanie samochodów osobowych wykorzystywanych w działalności gospodarczej. System VAT może stanowić narzędzie wspierające rozwój elektromobilności, szczególnie poprzez odpowiednio zaprojektowane zachęty podatkowe.

Jednym z możliwych rozwiązań jest zapewnienie pełnego prawa do odliczenia VAT od zakupu i leasingu samochodów zeroemisyjnych wykorzystywanych do wykonywania czynności opodatkowanych. Takie podejście mogłoby zwiększyć zainteresowanie przedsiębiorstw pojazdami elektrycznymi i przyspieszyć moderni-

zację flot firmowych. Jednocześnie ograniczenia dotyczące odliczania VAT od pozostałych samochodów osobowych nie powinny być traktowane jako podstawowy instrument promowania elektromobilności. Dostępność infrastruktury ładowania, poziom rozwoju rynku pojazdów elektrycznych oraz możliwości finansowe przedsiębiorców różnią się w zależności od państwa członkowskiego. Dlatego skuteczniejszym rozwiązaniem byłoby tworzenie pozytywnych zachęt do inwestowania w transport zeroemisyjny, przy jednoczesnym zachowaniu racjonalnych i przewidywalnych zasad opodatkowania pozostałych pojazdów.

Nowoczesny system VAT powinien wspierać transformację gospodarczą

Zmiany w unijnej dyrektywie VAT mogą odegrać ważną rolę w przyspieszeniu rozwoju gospodarki o obiegu zamkniętym. Odpowiednio skonstruowane przepisy powinny sprzyjać ponownemu wykorzystywaniu produktów, ograniczaniu ilości odpadów, rozwojowi usług naprawczych oraz bardziej efektywnemu gospodarowaniu zasobami.Kluczowe znaczenie będzie miało jednak zachowanie równowagi pomiędzy celami środowiskowymi a stabilnością systemu podatkowego. Nowe regulacje powinny być zrozumiałe, proporcjonalne i możliwe do zastosowania w codziennej działalności przedsiębiorstw.

Istotne jest również przeprowadzenie konsultacji z przedstawicielami biznesu, aby projektowane rozwiązania odpowiadały rzeczywistym potrzebom rynku. Przedsiębiorcy powinni otrzymać odpowiedni czas na dostosowanie procedur, systemów sprzedażowych i sposobów rozliczania podatku.

Gospodarka o obiegu zamkniętym nie będzie rozwijać się w pełni bez odpowiedniego wsparcia regulacyjnego. System VAT powinien więc nie tylko zapewniać prawidłowe rozliczanie transakcji, ale również tworzyć warunki sprzyjające innowacjom, odpowiedzialnej konsumpcji i efektywnemu wykorzystywaniu dostępnych zasobów.

Najważniejsze kierunki zmian w przepisach VAT

Do najważniejszych obszarów, które powinny zostać uwzględnione podczas reformy unijnych regulacji, należą:

- Ujednolicenie definicji towarów używanych – opracowanie przejrzystych kryteriów pozwalających określić status produktów znajdujących się w obrocie.
- Doprecyzowanie odpowiedzialności platform internetowych – uwzględnienie roli pośredników oraz ich rzeczywistych możliwości weryfikowania informacji przekazywanych przez sprzedawców.
- Wsparcie produktów odnawianych i regenerowanych – ograniczenie barier podatkowych utrudniających rozwój napraw, renowacji i ponownego wykorzystywania towarów.
- Preferencje dla produktów z recyklingu – dostosowanie zasad opodatkowania do specyfiki towarów wytwarzanych z materiałów odzyskanych.
- Zwolnienie z VAT wybranych darowizn – stworzenie korzystniejszych warunków przekazywania pełnowartościowych i bezpiecznych produktów na cele społeczne.
- Uproszczenie formalności – ograniczenie obowiązków dokumentacyjnych związanych z darowiznami i obrotem produktami używanymi, przy zachowaniu bezpieczeństwa podatkowego.
- Wsparcie elektromobilności – umożliwienie pełnego odliczenia VAT od zakupu i leasingu zeroemisyjnych samochodów wykorzystywanych w działalności opodatkowanej.
- Zachowanie neutralności podatkowej – unikanie nadmiernych ograniczeń w odliczaniu VAT od pozostałych samochodów osobowych.

Dobrze zaplanowana reforma może sprawić, że przepisy podatkowe staną się realnym wsparciem dla przedsiębiorstw wdrażających rozwiązania cyrkularne. Połączenie celów środowiskowych z przejrzystymi zasadami opodatkowania będzie ważnym krokiem w kierunku bardziej zrównoważonej i konkurencyjnej gospodarki.

PCDK

Doradztwo podatkowe

- Bieżące doradztwo w zakresie CIT, PIT i VAT
- Wsparcie związane z JPK CIT, VAT i KSeF
- Audyty i przeglądy podatkowe
- Opracowywanie wniosków o wydanie interpretacji indywidualnej oraz wniosków o wydanie wiążącej interpretacji stawkowej
- Wsparcie w postępowaniach podatkowych i kontrolach
- Ceny transferowe
- Podatek od nieruchomości

Byłeś na szkoleniu PCDK?

Skorzystaj z niższych stawek za czynności prawno-podatkowe!

Masz pytanie? Napisz: tax@pcdk.pl



Nowe obowiązki pracodawcy w zakresie BHP od 2027 r.

Z dniem 11 stycznia 2027 r., na mocy rozporządzenia Ministra Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 9 lipca 2026 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dziennik Ustaw z 2026, poz. 927), wejdą w życie zmiany w zakresie BHP, m.in. dotyczące temperatury w miejscu pracy.

Maksymalna temperatura w miejscu pracy

Zgodnie z nowymi przepisami, temperatura w miejscu pracy nie może przekroczyć:

- 35°C – w pomieszczeniach pracy,
- 32°C – przy pracach wykonywanych na otwartej przestrzeni, związanych z wysiłkiem fizycznym, powodującym w ciągu zmiany roboczej efektywny wydatek energetyczny organizmu powyżej 1500 kcal (6280 kJ) u mężczyzn i 1000 kcal (4187 kJ) u kobiet.

Po przekroczeniu tych wartości, stanowiących zagrożenie dla zdrowia i życia pracowników, pracodawca ma obowiązek wstrzymać wykonywanie pracy.

Obowiązki pracodawcy

W przypadku, gdy temperatura przekroczy:

- 28°C – w pomieszczeniu pracy,

- 25°C – przy pracach w pomieszczeniu związanych z wysiłkiem fizycznym, powodującym w ciągu zmiany roboczej efektywny wydatek energetyczny organizmu powyżej 1500 kcal (6280 kJ) u mężczyzn i 1000 kcal (4187 kJ) u kobiet.

- pracodawca zobowiązany jest zapewnić odpowiednie rozwiązania techniczne obniżające lub ograniczające wzrost temperatury (chyba że względy technologiczne na to nie pozwalają) albo zastosować odpowiednie rozwiązania organizacyjne minimalizujące wpływ temperatury na zdrowie pracowników – uzależnione od warunków i specyfiki pracy.

Z kolei w przypadku pracy wykonywanej na otwartej przestrzeni, gdy temperatura przekroczy 25°C pracodawca również ma obowiązek zastosować odpowiednie rozwiązania organizacyjne minimalizujące wpływ temperatury na zdrowie pracowników, uzależnione od warunków i specyfiki pracy.

W zależności od specyfiki zakładu rozwiązaniem może być poprawa wentylacji lub klimatyzacji, ale również dodatkowe przerwy odbywająca się np. w specjalnie do tego przeznaczonym schładzanym pomieszczeniu, zmiana godzin pracy, skrócenie ekspozycji na wysoką temperaturę czy takie przeorganizowanie procesów, aby najbardziej obciążające zadania wykonywać w chłodniejszych porach dnia. Rozwiązanie należy dostosować do warunków pracy i rzeczywistego ryzyka.

Co ważne, rozwiązania organizacyjne pracodawca ustala po konsultacji z pracownikami w ramach komisji bhp (art. 23712 Kodeksu pracy). Jeżeli u danego pracodawcy nie została powołana komisja bhp, ustala je w trybie art. 23711a Kodeksu pracy oraz po zasięgnięciu opinii lekarza sprawującego profilaktyczną opiekę zdrowotną nad pracownikami. Po zakończeniu konsultacji pracodawca ma obowiązek poinformować pracowników, w sposób przyjęty w danym zakładzie pracy, o ustalonych rozwiązaniach organizacyjnych ograniczających wzrost temperatury lub minimalizujących wpływ wysokiej temperatury na zdrowie osób zatrudnionych.

Co można przygotować wcześniej?

Aby zakład pracy był gotowy na wysokie temperatury w okresie letnim, pewne kroki można podjąć wcześniej, np.:

- zidentyfikować miejsca narażone na wysoką temperaturę,
- ustalić sposób pomiaru i reagowania
- sprawdzić możliwości techniczne (wentylację, klimatyzację, osłony, cyrkulację powietrza),
- przygotować kilka wariantów organizacji pracy.

Kary za nieprzestrzeganie przepisów BHP

Od dnia 8 lipca 2026 r. wzrosły z 1.000-30.000 zł do 2.000-60.000 zł kary grzywny dla pracodawcy za nieprzestrzeganie przepisów BHP.

Co ważne, rozwiązania organizacyjne pracodawca ustala po konsultacji z pracownikami w ramach komisji BHP (art. 23712 Kodeksu pracy). Jeżeli u danego pracodawcy nie została powołana komisja bhp, ustala je w trybie art. 23711a Kodeksu pracy oraz po zasięgnięciu opinii lekarza sprawującego profilaktyczną opiekę zdrowotną nad pracownikami.

Sankcje ZUS za niewykonywanie obowiązków z zakresu ubezpieczeń społecznych – cz. I

Zakres obowiązków spoczywających na płatnikach składek określony jest w ustawie z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2026 r. poz. 199, z późn. zm.). Jednym z kluczowych obowiązków jest opłacanie należnych składek w ustawowym terminie.

Naruszenie tego obowiązku wiąże się z nałożeniem przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (dalej: „ZUS") wskazanych w przepisach prawa sankcji o charakterze finansowym, administracyjnym lub karnym.

Kara grzywny

Kara grzywny w kwocie do 46.000 zł może zostać nałożona na płatnika składek, jeżeli:

- nie dopełnia obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne w przewidzianym przepisami terminie,
- nie zgłasza wymaganych ustawą danych lub zgłasza nieprawdziwe dane albo udziela w tych sprawach nieprawdziwych wyjaśnień lub odmawia ich udzielenia,
- udaremnia lub utrudnia przeprowadzenie kontroli,
- nie dopełnia obowiązku wypłacania świadczeń z ubezpieczeń społecznych i zasiłków finansowanych z budżetu państwa albo wypłaca je nienależnie,
- nie prowadzi dokumentacji związanej z obliczaniem składek oraz z wypłatą świadczeń z ubezpieczeń społecznych,
- nie dopełnia obowiązku przesyłania deklaracji rozliczeniowych oraz imiennych raportów miesięcznych w przewidzianym terminie,
- nie dopełnia obowiązku przekazywania dokumentów związanych z ubezpieczeniami społecznymi i ubezpieczeniem zdrowotnym we właściwej formie,
- zalega z opłacaniem składek lub dokonywaniem wpłat z innych tytułów, do których poboru jest zobowiązany ZUS, tj. na Fundusz Pracy, Fundusz Solidarnościowy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych, na ubezpieczenie zdrowotne.

Przy czym, płatnik składek za ten sam czyn nie może być karany dwukrotnie, tzn. że jeżeli poniósł karę za przestępstwo lub wykroczenie, nie może mu zostać wymierzona dodatkowa opłata za czyn w tym samym zakresie.

Naruszenie terminów opłacania składek

Płatnik składek zobowiązany jest opłacać składki za dany miesiąc nie później niż:

- do 5. dnia następnego miesiąca – dla jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych,
- do 15. dnia następnego miesiąca – dla płatników składek posiadających osobowość prawną,
- do 20. dnia następnego miesiąca – dla pozostałych płatników składek.

Wykroczenie stanowi całkowite zaniechanie opłacania składek, opłacanie ich po terminie lub w zaniżonej wysokości zarówno w terminie płatności, jak i po jego upływie.

Niezgłoszenie wymaganych danych lub zgłoszenie nieprawdziwych danych

Wykroczeniem jest niezgłoszenie przez płatnika składek wymaganych danych lub zgłoszenie nieprawdziwych danych oraz udzielenie w tych sprawach nieprawdziwych wyjaśnień lub odmowa ich udzielenia. Zakres wymaganych danych wskazany jest w ustawie z o systemie ubezpieczeń społecznych. Niektóre z nich nie mają wpływu na świadczenia z ZUS, niektóre zaś stanowią podstawę do prawidłowego określenia przebiegu ubezpieczeń oraz ustalenia prawa do świadczeń.

Udaremnianie lub utrudnianie przeprowadzenia kontroli ZUS

Płatnicy składek zobowiązani są m.in. do udostępniania kontrolerom ZUS wszelkich dokumentów i innych nośników informacji związanych z zakresem kontroli, jak też udzielania kontrolerowi niezbędnych wyjaśnień. Wykroczeniem będzie zatem nie tylko fizyczne uniemożliwienie przeprowadzenia kontroli, ale także uczynienie jej bardziej uciążliwą, dłuższą, wymagającą od kontrolera ZUS zwiększonego wysiłku przy jej prowadzeniu.

Niedopełnienie obowiązku wypłacania świadczeń z ubezpieczeń społecznych

Do obowiązków płatników składek należy również wypłacanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych i zasiłków finansowanych z budżetu państwa oraz wypłacanie tych świadczeń nienależnie.

Zaniechanie temu obowiązkowi stanowi wykroczenie. Co ważne, wypłata tych zasiłków i świadczeń po terminie nie będzie stanowić wykroczenia = będzie jedynie opóźnieniem, w związku z którym ubezpieczonemu przysługiwać w stosunku do płatnika składek roszczenie o wypłatę odsetek ustawowych.

Prowadzenie dokumentacji związanej z obliczaniem składek

Płatnik składek zobowiązany jest m.in. prowadzenie dokumentacji związanej z obliczaniem składek oraz z wypłatą świadczeń z ubezpieczeń społecznych – przy czym, przez dokumentację należy rozumieć każdy dokument mający znaczenie przy określaniu wysokości składek lub przy ich wypłacie. Naruszenie tego obowiązku jest wykroczeniem.

Przesyłanie deklaracji rozliczeniowych

Wykroczeniem płatnika składek będzie także niedopełnienie obowiązku przesyłania deklaracji rozliczeniowych oraz imiennych raportów miesięcznych w terminie przewidzianym w ustawie, tj. nie przesyłanie dokumentów w ogóle albo przesyła je po upływie ustawowych terminów.

Forma przekazywania dokumentów ubezpieczeniowych

Przekazywanie dokumentów do ZUS musi mieć odpowiednią formę. Oznacza to, płatnicy składek mają obowiązek przekazywania dokumentów poprzez transmisję danych w formie dokumentu elektronicznego z właściwego oprogramowania. W określonych przypadkach możliwe jest przekazywanie dokumentów w formie dokumentu pisemnego lub w formie wydruku z odpowiedniego oprogramowania – dotyczy to płatników składek rozliczających składki za nie więcej niż 5 osób.

W przypadku przesłania dokumentów w nieprawidłowej formie przyjmuje się fikcję prawną, iż dokumentacja nie została przekazana, co stanowi wykroczenie w świetle ustawy.

Odsetki za zwłokę

Obowiązek zapłaty odsetek za zwłokę powstaje z mocy samego prawa w razie nieopłacenia składek w terminie, przy jednoczesnym braku okoliczności wyłączających ich naliczanie. Odsetki za zwłokę są naliczane od dnia następującego po dniu upływu terminu płatności składek na ubezpieczenia społeczne, a płatnik składek jest zobowiązany do ich wpłacenia bez wezwania ZUS.

Stawka odsetek za zwłokę jest równa sumie 200% podstawowej stopy oprocentowania kredytu lombardowego, ustalanej zgodnie z przepisami o Narodowym Banku Polskim, i 2%, z tym że stawka ta nie może być niższa niż 8%.

Odsetek za zwłokę nie nalicza się, jeżeli ich wysokość nie przekracza 1% kwoty minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w danym roku kalendarzowym.

W 2026 r. płatnik składek nie jest zobowiązany wpłacać do ZUS odsetek, których wysokość nie będzie przekraczała kwoty 48,06 zł.

Opłata dodatkowa

W przypadku nieopłacenia składek przez płatnika składek lub opłacenia ich w zaniżonej wysokości, ZUS może wymierzyć mu dodatkową opłatę do wysokości 100% nieopłaconych składek.

Opłata dodatkowa ma charakter represyjny – karno-administracyjny i wymierzana jest płatnikowi składek za niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązku opłacania składek. Jej celem jest wyrównanie straty wynikającej z braku opłacenia składek i jednocześnie zdyscyplinowanie płatników składek do należytego wykonania ciążącego na nich obowiązku czyli terminowego opłacania składek w należnej wysokości.

ZUS może nałożyć opłatę dodatkową w warunkach uznania administracyjnego, tj. posiada swobodę w zakresie:

- podjęcia decyzji o wymierzeniu opłaty,
- ustalenia jej wysokości (może ona sięgnąć aż 100% nieopłaconych składek).

Od decyzji w sprawie wymierzenia dodatkowej opłaty przysługuje odwołanie do sądu powszechnego.

Egzekwowanie należności z tytułu składek

Należnościami z tytułu składek są również odsetki za zwłokę, koszty egzekucyjne, koszty upomnienia i opłata dodatkowa.

Należności z tytułu składek, nieopłacone w terminie, podlegają potrąceniu ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych wypłacanych przez ZUS lub ściągnięciu w trybie egzekucji administracyjnej lub sądowej.

Cyfryzacja w medycynie pracy: e-orzeczenia

Na mocy ustawy z dnia 15 maja 2026 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z rozwojem usług e-zdrowia (Dz. U z 2026 r. poz. 7a91) od dnia 18 października 2026 r. orzeczenia lekarskie wydawane w ramach badań profilaktycznych pracowników będą wydawane przede wszystkim w postaci elektronicznej.

Zmiana ta ma na celu przyspieszenie cyfryzacji medycyny pracy, w szczególności w zakresie nadania orzeczeniom statusu Elektronicznej Dokumentacji Medycznej (EDM).

Etapy procesu cyfryzacji orzecznictwa z zakresu medycyny pracy

Proces cyfryzacji orzecznictwa z zakresu medycyny pracy został rozłożony na 3 etapy:

- Etap 1 – od 17 kwietnia do 17 października 2026 r. – możliwość wystawiania orzeczeń w formie elektronicznej i papierowej,
- Etap 2 – od 18 lipca 2026 r.

– możliwość wystawiania elektronicznie także zaleceń lekarskich,

- Etap 3 – od 18 października 2026 r. – możliwość wystawiania orzeczeń i zaleceń tylko w formie elektronicznej.

E-orzeczenie i e-zalecenia

Zgodnie z przyjętymi zmianami, od dnia 18 października 2026 r. podstawową formą wydawanych orzeczeń lekarskich w zakresie medycyny pracy będzie postać elektroniczna. Dotyczyć to będzie orzeczeń:

- o utracie przez pracownika zdolności do wykonywania dotychczasowej pracy,
- o konieczności przeniesienia pracownika do innej pracy ze względu na stwierdzenie szkodliwego wpływu wykonywanej pracy na zdrowie pracownika,
- stwierdzające, że dana praca zagraża zdrowiu młodocianego,
- o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na określonym stanowisku,
- stwierdzających u pracownika objawy wskazujące na powstawanie choroby zawodowej,
- stwierdzających niezdolność do wykonywania dotychczasowej pracy u pracownika, który uległ wypadkowi przy pracy lub u którego stwierdzono chorobę zawodową, lecz nie został uznany za niezdolnego do pracy w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Z kolei zalecenia, przekazywane drogą elektroniczną, mogą dotyczyć np. konieczności podjęcia działań profilaktycznych, konieczności zmiany organizacji pracy ze względów zdrowotnych, stosowania okularów korekcyjnych do pracy.

Procedura wystawienia e-orzeczenia z zakresu medycyny pracy

Funkcjonalność wystawiania e-orzeczeń z zakresu medycyny pracy dostępna jest w aplikacji gabinet.gov.pl w zakładce „Medycyna Pracy" oraz w systemach gabinetowych wykorzystywanych przez placówki medyczne. Procedura wystawienia e-orzeczenia obejmuje następujące kroki:

Krok 1. Ocena stanu zdrowia pacjenta: lekarz medycyny pracy ocenia stan zdrowia kandydata do pracy lub pracownika pod kątem wykonywania przez niego pracy na określonym stanowisku, na podstawie skierowania na badania.

Krok 2. Wystawienie e-orzeczenia w systemie: lekarz wystawia elektronicznie orzeczenie, które trafia do Systemu Informacji Medycznej (SIM).

Krok 3. Udostępnienie e-orzeczenia pracownikowi i pracodawcy: e-orzeczenie medycyny pracy, znajdujące się w SIM, pracownik może pobrać za pośrednictwem Internetowego Konta Pacjenta(IKO) i wydrukować w formie pliku PDF, a następnie przedłożyć pracodawcy; pracownik ma również możliwość poproszenia o wydrukowanie dokumentu przez lekarza.

Wydanie orzeczenia lub zalecenia w formie papierowej

Nowelizacja ustawy dopuszcza możliwość wystawienia orzeczenia lub zaleceń lekarskich w formie papierowej, , tj. w przypadku:

1. braku dostępu do systemu teleinformatycznego,
2. dokumentacji medycznej funkcjonariuszy: Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Służby Wywiadu Wojskowego, żołnierzy zawodowych wyznaczonych na stanowiska służbowe w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i Służbie Wywiadu Wojskowego.



Tymczasowe aresztowanie pracownika – jak rozwiązać stosunek pracy

Tymczasowe aresztowanie pracownika, choć nie zdarza się często, może wiązać się dla pracodawcy z pewnymi wyzwaniami prawnymi, zwłaszcza w kontekście rozwiązania z takim pracownikiem stosunku pracy. Uregulowane to zostało w przepisach Kodeksu pracy.

Tymczasowe aresztowanie pracownika a rozwiązanie stosunku pracy

Zgodnie z art. 66 § 1 Kodeksu pracy, umowa o pracę pracownika tymczasowo aresztowanego wygasa z upływem 3 miesięcy jego nieobecności w pracy z powodu tymczasowego aresztowania, chyba że pracodawca rozwiązał wcześniej bez wypowiedzenia umowę o pracę z winy pracownika. Okres 3 miesięcy trwania tymczasowego aresztu, jak potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dna 13 lutego 1997 r., sygn. akt I PKN 6/97, należy liczyć od dnia zatrzymania pracownika.

Co ważne, tymczasowe aresztowanie może nastąpić tylko na mocy postanowienia sądu, zaś sąd obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić pracodawcę o tymczasowym aresztowaniu pracownika.

W przypadku pracownika tymczasowo aresztowanej dopusz-

Przepisy Kodeksu pracy nie stoją na przeszkodzie, aby stosunek pracy z pracownikiem tymczasowo aresztowanym ustał w trybie porozumienia stron, które zainicjować może pracownik, jak i pracodawca.

czalne jest rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z przyczyn dotyczących pracownika, tj. w razie:

- ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych,
- popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem,
- zawinionej przez pracownika utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku.

Przy czym, rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy.

Należy podkreślić, że przed upływem 3 miesięcy tymczasowego aresztowania, pracodawca nie może złożyć pracownikowi tymczasowo aresztowanemu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia.

Do pracownika tymczasowo aresztowanego nie będzie miał również zastosowania art. 53 ust. 1 pkt 2 Kodeksu pracy, który przewiduje możliwość rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia w razie usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy z innych przyczyn niż choroba, trwającej dłużej niż 1 miesiąc – okres tymczasowego aresztowania jest bowiem nieobecnością usprawiedliwioną, co skutkuje ochroną przez wypowiedzeniem umowy o pracę.

Przepisy Kodeksu pracy nie stoją na przeszkodzie, aby stosunek pracy z pracownikiem tymczasowo aresztowanym ustał w trybie porozumienia stron, które zainicjować może pracownik, jak i pracodawca.

Co ważne, z uwagi na utrudnienia w kontakcie pracownikiem tymczasowo aresztowanym, pracodawca zamierzający skorzystać z tego trybu rozwiązania stosunku pracy, może wysłał list polecony zawierający oświadczenie w sprawie rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem na adres placówki penitencjarnej, w której przebywa aresztowany. List taki zostanie przekazany przez funkcjonariuszy więziennictwa prokuraturze lub organowi sądowemu w celu uzyskania zgody na doręczenie. Po uzyskaniu aprobaty korespondencja podlega dostarczeniu osobie aresztowanej.

Ponadto, w celu przekazania tymczasowo aresztowanemu pracownikowi propozycji rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem, możliwe jest skorzystanie z pośrednictwa jego obrońcy.

Przywrócenie do pracy

Zgodnie z Kodeksem pracy, pracodawca, pomimo wygaśnięcia umowy o pracę z powodu tymczasowego aresztowania, obowiązany jest ponownie zatrudnić pracownika, jeżeli postępowanie karne zostało umorzone lub gdy zapadł wyrok uniewinniający, a pracownik zgłosił swój powrót do pracy w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia.

Pracodawca nie ma obowiązku przywrócenia tymczasowo aresztowanego pracownika do pracy wyłącznie wtedy, gdy postępowanie karne umorzono z powodu przedawnienia albo amnestii, a także w razie warunkowego umorzenia postępowania.

Partnerzy merytoryczni

Nasze marki

PCDK Monitor

Redakcja ma prawo po uzgodnieniu z autorami do skrótów publikacji i wprowadzania zmian stylistycznych.

Autor wyraża zgodę na wyłączne przeniesienie praw autorskich i wydawniczych dotyczących artykułów ublikowanych w miesięczniku „MonitorPCDK" na PCDK Group sp. z o.o.. Opinie zamieszczone w miesięczniku stanowią poglądy osobiste autorów i nie są oficjalnym stanowiskiem urzędów państwowych.

Zabronione jest - bez pisemnej zgody wydawcy - kopiowanie i zamieszczanie w części bądź w całości artykułów publikowanych w miesięczniku „MonitorPCDK". W magazyniu używane są obrazy pochodzące ze strony pl.freepik.com dostępne jako darmowe i to Freepik jest ich jedynym właścicielem w zakresie praw autorskich.